

Irmína Kotlarska

Uniwersytet Zielonogórski

GRAMMATYKA DLA POLAKÓW CHCĄCYCH SIĘ UCZYĆ ANGIELSKIEGO JĘZYKA (1788) Z HISTORYCZNOJĘZYKOZNAWCZEGO PUNKTU WIDZENIA REKONESANS BADAWCZY



Celem niniejszego artykułu jest wprowadzenie do językoznawczego obiegu pierwszego podręcznika do nauki języka angielskiego dla Polaków autorstwa bazylianina Juliana Antonowicza (1750-1824). Wydany w 1788 r. podręcznik nie był do tej pory poddawany szczegółowym analizom językoznawczym, a zainteresowani nim byli przede wszystkim badacze zajmujący się historią nauczania języków obcych i kontaktów językowych polsko-angielskich¹. Poniższe rozważania mają charakter wstępny i są szkicem rekonesansowym, w którym zaprezentowane zostaną informacje dotyczące zawartości i okoliczności powstania tego mało znanego zabytku językowego.

Decyzja o wyborze *Grammatyki dla Polaków chcących się uczyć angielskiego języka* na przedmiot badań językoznawczych wynika z kilku przesłanek:

1. Jako pierwszy historycznie poświadczony podręcznik do nauki języka angielskiego napisany przez Polaka, podręcznik Antonowicza ilustruje sposób uprawiania językoznawstwa stosowanego w odniesieniu do nauki języka angielskiego w XVIII stuleciu. Jego analizy pozwolą prześledzić językowe sposoby, jakie posłużyły nadawcy do zaprezentowania rodzimym użytkownikom polszczyzny systemu nieznanego

¹ Do tej pory podręcznik Antonowicza został opisany przez E. Mańczak-Wohlfeld, *Parę uwag o pierwszej gramatyce języka angielskiego wydanej w Polsce*, „Języki Obce w Szkole” 1996, nr 5, s. 395-398 oraz E. Schramm, *Dzieje nauki języka angielskiego i innych języków nowożytnych w Polsce w okresie zaborów (od schyłku I do narodzin II Rzeczypospolitej)*, Warszawa 2008, s. 137-139. Prace te zawierają przegląd zawartości podręcznika. Sporo informacji dotyczących okoliczności powstania podręcznika przynosi praca M. Cieśli, *Dzieje nauki języków obcych w zarysie*, Warszawa 1974. O podręczniku Antonowicza w ujęciu językoznawczym wspominają artykuły M. Podhajeckiej dotyczące leksykografii polsko-angielskiej i angielsko-polskiej. Autorka zauważa, że Antonowicz zamieścił w swej książce pierwszy słownik polsko-angielski. Zob. M. Podhajecka, *Researching the beginnings of bilingual Polish-English/English-Polish lexicography: polyglot dictionaries (part 1 and 2)*, „Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis” 2014, nr 131, s. 67-90, 193-211.

im języka i sposobów posługiwania się nim. Wstępny ogląd podręcznika pozwala stwierdzić, że Antonowicz wzorował się na gramatykach łacińskich i posługiwał się przede wszystkim metodą gramatyczno-tłumaczeniową. Nie zmienia to faktu, że bazylianin był pierwszym historycznie poświadczonym anglistą na ziemiach polskich, co rodzi pytania o zastosowane przez niego rozwiązania metodyczne, ewentualne źródła inspiracji i poziom jego kompetencji językowej, zarówno w odniesieniu do angielszczyzny, jak i do polszczyzny.

2. Książka powstała w roku 1788, a więc w okresie, gdy język angielski nie miał w Polsce statusu *lingua franca*, czyli powszechnie akceptowanego języka komunikacji międzynarodowej. Podręcznik należy zatem traktować jako wyraz realizacji wyspecjalizowanej i złożonej potrzeby komunikatywnej², jaką było zinstytucjonalizowane nauczanie języka angielskiego na ziemiach polskich. Potrzebę nauczania angielszczyzny, języka nowożytnego, który nie był używany w państwach ościennych, należy wiązać z oświeceniowymi koncepcjami kształcenia. Od lat 40. XVIII w. zmienił się cel i zakres nauczania języków nowożytnych. Znajomość języków obcych zaczęła być postrzegana jako środek zdobywania nowoczesnej wiedzy i miała przede wszystkim cel utylitarny, dlatego stały się one obowiązkowymi przedmiotami nauczania w szkołach średnich prowadzonych przez pijarów i jezuitów. Największy reformator szkolnictwa średniego XVIII w., Stanisław Konarski, upatrywał w nauce języków nowożytnych szansę na wykształcenie pokolenia światłych obywateli, którzy byliby w stanie dyskutować i wprowadzać w życie reformy ustrojowo-gospodarcze sprawdzone w warunkach Zachodu³. Wcześniej nauczanie języków nowożytnych w Polsce, wśród których pozycję dominującą zajmowały język francuski i niemiecki, miało przede wszystkim charakter indywidualny i było oznaką ogłady towarzyskiej synów i córek rodów szlacheckich i magnackich⁴. Użyteczność stała się też kryterium decydującym o umieszczeniu nauczania języka angielskiego w programach szkolnych. Pierwszą szkołą, do programu której wprowadzono język angielski, była Szkoła Rycerska. Angielskiego uczył tam John Lind, pierwszy dyrektor szkoły, który przyjechał do Polski na zaproszenie księcia Adama Czartoryskiego ok. roku 1760 i był wychowawcą księcia Stanisława Poniatowskiego. Angielski nie był przedmiotem obowiązkowym, ale

² Korzystam z klasyfikacji potrzeb komunikatywnych i terminologii zaproponowanej przez M. Hawrysz w pracy *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmalingwistyczne „Księgi wojtowskiej”*, Wrocław 2003, s. 19-20.

³ Porównaj M. Cieśla, *op. cit.*, s. 87-119; W. Lipoński, *Polska a Brytania 1801-1830: próby politycznego i cywilizacyjnego dźwignięcia kraju w oparciu o Wielką Brytanię*, Poznań 1978, s. 82-103.

⁴ Uczyli się oni języków przede wszystkim na lekcjach prywatnych, udzielanych często przez cudzoziemców sprowadzanych specjalnie do tego celu, ewentualnie podczas zagranicznych podróży, które fundowali swym potomkom majątniejsi rodzice. Masowe nauczanie języków nowożytnych oferowały tylko nieliczne szkoły zakonne.

wprowadzono go na prawach przedmiotu nadobowiązkowego na równi z językiem włoskim ok. roku 1768. John Lind nie uczył języka angielskiego z żadnego podręcznika, ponieważ uważał, że języka nie uczy się przez pamięciowe opanowanie, a jedynie poprzez lekturę i rozmowę⁵. Głównym celem nauki angielskiego była chęć zaznajomienia szerszej rzeszy Polaków z pracami anglojęzycznych autorów ważnych dla kultury oświeceniowej, takich jak Lock czy Newton. Ich dzieła były w Polsce dostępne jedynie za pośrednictwem tłumaczeń na język francuski⁶.

3. Autor podręcznika, erudyta, poliglota Julian Antonowicz, jest przedstawicielem ważnego z punktu widzenia kultury polskiej pokolenia „umysłów oświeconych”. Chodzi o grupę wszechstronnie wykształconych, zaangażowanych w życie społeczne ludzi, którzy od połowy XVII w. podejmowali próbę przekształcania ustrojowego Polski w nowoczesne, sprawnie prosperujące państwo. Językowe analizy jego pionierskiego podręcznika będą ilustracją celowego sposobu używania języka przez przedstawiciela generacji oświeceniowych twórców, dla których propagowanie nauki i powszechna edukacja miały być gwarancją sukcesu społeczeństwa⁷.

Podstawą metodologiczną opisu przedstawionego w niniejszym artykule jest idea studiów historycznych zaproponowana przez Stanisława Borawskiego. Eksponuje ona pojęcie *dziejów używania języka*, rozumiane jako studia nad powstawaniem wspólnot komunikatywnych języka polskiego oraz wzorów językowych zachowań tworzonych i konwencjonalizowanych w ich obrębie. Istotnym elementem tej idei jest także przekonanie o konieczności objęcia refleksją naukową sposobów uprawiania językoznawstwa w przeszłości. Przekonanie to włącza do źródeł nad dziejami używania języka polskiego prace dotyczące świadomości językowej i narodowej, która znajduje odbicie m.in. w dziełach leksykograficznych, elementarzach i podręcznikach. Prace te obrazują także płaszczyznę pojawiania się, przekształceń i wygasania idei poznawczych, refleksja nad nimi umożliwia zatem wskazanie korzeni współczesnych teorii językoznawczych⁸. Stanisław Borawski mocno akcentuje także konieczność przedstawiania wszystkich tekstów, w tym podręczników, jako elementów szeroko zakrojonego kontekstu, który w istotny sposób wpływa na ich zawartość. Z tego powodu niezbędne jest przedstawienie wszelkich okoliczności towarzyszących powstawaniu dokumentów,

⁵ Po pierwszym rozbiore Polski Lind wyjechał z Polski. M. Cieśla, *op. cit.*, s. 121; E. Mańczak-Wohlfeld, *op. cit.*, s. 395-396.

⁶ Zob. M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1999; M. Cieśla, *op. cit.*

⁷ Zob. np. M. Janowski, *Narodziny inteligencji 1750-1831*, Warszawa 2008; Z. Libera, *Wiek Oświecony*, Warszawa 1986.

⁸ S. Borawski, *Wprowadzenie do historii języka polskiego*, Warszawa 2000; *idem*, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 51; M. Uździcka, *Idea poznawcza a jej źródłowa dokumentacja*, „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze 2010”, red. M. Hawrysz, M. Uździcka, Zielona Góra 2011, s. 235-251.

w tym także tekstów o charakterze naukowym czy popularnonaukowym. Jak obrazowo pisał S. Borawski: „Naukę uprawiają ludzie, nie zaś roboty i na ich pracach odciskają swe piętno okoliczności, w jakich one powstają”⁹, dlatego pierwsza część niniejszego szkicu posłuży zaprezentowaniu istniejących w rozproszonych źródłach informacji dotyczących wykształcenia i kariery zawodowej jego autora. Druga część szkicu poświęcona zostanie prezentacji zawartości podręcznika.

Rys życia zawodowego autora podręcznika

Julian Antonowicz (1750-1824) wstąpił do zakonu bazylianów prowincji litewskiej w końcu lat 60. Przeszedł wszystkie etapy zreformowanej przez KEN edukacji zakonnej. Pierwszy odbywał się w zakonie i obejmował m.in. dwa lata retoryki, kurs teologii, naukę języka staroцеркiewnosłowiańskiego, polskiego, francuskiego, niemieckiego, hebrajskiego, greckiego i rosyjskiego oraz łaciny. Kolejny odbył się w Litewskiej Szkole Głównej, gdzie studiował autor podręcznika. Jako zdolny student i kandydat na nauczyciela został wysłany na studia zagraniczne do Collegio di Propaganda Fide w Rzymie¹⁰. Z tego kolegium Antonowicz wyniósł gruntowne wykształcenie świeckie oraz znajomość wielu języków, a także zainteresowanie dziełami sztuki¹¹. Po powrocie do kraju związał się ze szkołą bazylikańską we Włodzimierzu Wołyńskim. Pracę rozpoczął w 1783 r., a zatem w okresie ścisłej współpracy bazylianów z Komisją Edukacji Narodowej. Początkowo pełnił funkcję nauczyciela matematyki, fizyki, retoryki oraz języków francuskiego, włoskiego i angielskiego¹². Dostępne dane biograficzne nie pozwoliły dotychczas ustalić, gdzie bazylianin nauczył się tego języka. Brak w nich informacji na temat jego ewentualnej podróży do Anglii¹³. Przedstawiona wyżej ścieżka edukacji nie obejmuje także nauki angielszczyzny, choć znamienne jest, że Antonowicz uczył się w szkole zakonnej języków obcych nowożytnych. Nie można wykluczyć, że

⁹ S. Borawski, *Wprowadzenie...*, s. 18.

¹⁰ Polska nazwa tej instytucji to Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, przemianowana w roku 1988 na Kongregację Ewangelizacji Narodów i Krzewienia Wiary. Jest to urząd watykański zajmujący się misyjną działalnością Kościoła katolickiego.

¹¹ A. Abramowicz, *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce, cz. 2: Czasy Stanisławowskie*, Wrocław 1987, s. 121. Poglądy Antonowicza na temat sztuki i jego preferencje artystyczne opisała K. Grottowa w pracy *Zbiory sztuki Jana Feliksa i Walerii Tarnowskich w Dzikowie (1803-1849)*, Wrocław 1957, s. 26-33.

¹² Z dzisiejszej perspektywy zaskakująca wydaje się liczba nauczanych przez niego przedmiotów oraz ich zróżnicowanie tematyczne, jednak taki stan rzeczy był wówczas naturalny. Nauczanie kilku przedmiotów jednocześnie wynikało ze względów organizacyjnych – dla ówczesnego szkolnictwa charakterystyczna była mała liczebność nauczycieli (w szkołach bazylikańskich nie przekraczała sześciu), zatem każdy z nauczycieli wykładał co najmniej dwa przedmioty, co wymagało dużej erudycji.

¹³ M. Cieśla sugerował, że podróż duchownego katolickiego do heretyckiej Anglii jest mało prawdopodobna.

zetknął się z angielskim podczas studiów zagranicznych, ale najprawdopodobniej języka nauczył się sam, jako człowiek utalentowany i pracowity¹⁴.

Będąc czynnym zawodowo nauczycielem, starał się wzbudzać w uczniach entuzjazm do nauki języków obcych i czynił to z powodzeniem¹⁵. Wiadomo, że uczył angielskiego, m.in. poetę Alojzego Felińskiego¹⁶. Zaangażowanie w pracę sprawiły, że Antonowicz awansował na prefekta szkoły we Włodzimierzu Wołyńskim i pełnił tę funkcję do 1793 r. Ze swych obowiązków wywiązywał się wzorowo, co potwierdzają kolejne raporty wizytatorów delegowanych przez Komisję Edukacji Narodowej dotyczące „stanu nauk” w szkołach włodzimierskich, np.: „W tych szkołach prefekt uczony, gorliwy i pilny daje oraz fizykę pożytecznie”¹⁷, „Prefekt znający nauki i w obowiązkach swojego urzędu pilny”¹⁸, „Prefekt od kilku lat zawiadujący zna dobrze swe obowiązki i oneż pełni dostatecznie”¹⁹.

Bezpośrednim bodźcem do napisania podręcznika stało się prawdopodobnie osobiste spotkanie Juliana Antonowicza z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim w roku 1787. Król w towarzystwie brytyjskiego ambasadora Karola Whitwortha przejeżdżał przez Włodzimierz w drodze do Kaniowa i odwiedził szkołę, w której uczył bazylianin. Antonowicz witał ich w murach szkoły uroczystą mową, która ukazała się później drukiem²⁰. Należy przypuszczać, że król oraz angielski dyplomata zachęcili Antonowicza do wydania podręcznika i wsparli to wydanie finansowo. Podręcznik ukazał się w roku 1788 w Drukarni Nadwornej JKM-ci i Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej w Warszawie²¹.

¹⁴ Taki wniosek stawia też E. Schramm, *op. cit.*, s. 126.

¹⁵ Potwierdzają to raporty wizytatorów, sporządzone z polecenia KEN w roku 1783, gdzie jest mowa o tym, że w szkole we Włodzimierzu Wołyńskim nauczano aż sześciu języków (wraz z mar-twymi). Również i sami nauczyciele „posiadali wiadomości języków, w onych młódz edukują”.

¹⁶ M. Cieśla, *op. cit.*, s. 124.

¹⁷ *Raport do Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej o wizycie Szkół Narodowych w Koronie od Szkoły Głównej Koronnej 1790*, [w:] K. Mrozowska, A. Zielińska, *Raporty szkoły głównej koronnej o generalnych wizytach szkół Komisji Edukacji Narodowej 1787-1793*, Wrocław 1981, s. 147.

¹⁸ *O Szkołach Narodowych w Koronie tak akademickich, jako i zakonnych wyjąwszy szkoły j. ks. j. ks. pijarów do P. Komisji Edukacyjnej raport [z wizyty w 1791 r.]*, [w:] *ibidem*, s. 162.

¹⁹ *Ibidem*, s. 207.

²⁰ *Powitanie Najjaśniejszego Stanisława Augusta...przejeżdżającego do Kaniowa od szkół tamecznych roku 1787* (por. J. Skruzeń: *Antonowicz Julian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny PAU*, t. 1, Kraków 1935, s. 142).

²¹ Była to dawna Drukarnia Jezuicka, którą do 1784 r. zarządzał Franciszek Bohomolec, a potem jego bliski współpracownik ks. Stanisław Matciński. Z chwilą kasaty zakonów drukarnia pozostawała na usługach Towarzystwa dla Ksiąg Elementarnych. Za: R. Osiewała, *Wpływ Oświe-cenia na rozwój drukarstwa w XVIII-wiecznej Warszawie*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, Łódź 2011, s. 113-125.

Aktywność publiczna Antonowicza nie ograniczała się do działalności nauczycielskiej w murach szkoły bazylikańskiej²². Mniej więcej w roku 1802 Antonowicz wystąpił ze zgromadzenia²³ i rozpoczął współpracę z Tadeuszem Czackim. Czacki w tamtym czasie zaangażował się w organizację Liceum Krzemienieckiego. Antonowicz wspierał go w tych działaniach i prawdopodobnie to za jego namową w programie kształcenia szkoły znalazła się nauka języka angielskiego, propagował zatem znajomość języka angielskiego na większą skalę.

Układ i zawartość podręcznika

Podręcznik Antonowicza liczy 155 stron niewielkiego formatu. Książka zbudowana jest zgodnie z zasadami edytorskimi obowiązującymi w XVIII stuleciu. Strona tytułowa podaje informacje o przynależności Antonowicza do zakonu bazylianów (*Grammatyka [...] krótko zebrania przez Juliana Antonowicza, Bazyliana Prowincji Litewskiej*) oraz datę i miejsce wydania (w Warszawie, w Drukarni Naddwor JKMci i P.K. Edu Roku 1788). Na kolejnej stronie widnieje motto²⁴ podręcznika zapisane w wersji polsko- i anglojęzycznej. Tekst motto brzmi: „dla pożytku nie dla mody (for the sake of advantage and not of fashion)”. Wersję polskojęzyczną motto umieścił Antonowicz pod herbem wielkim Rzeczypospolitej stosowanym przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, natomiast wersję angielską pod wizerunkiem herbu rodziny

²² Antonowicz po wystąpieniu ze zgromadzenia zajął się pracą guwernerską i był wychowawcą wielu synów rodzin arystokratycznych. Jego pierwszym wychowankiem był bratanek Czackiego, Jan Feliks Tarnowski (1777-1842), późniejszy senator, bibliofil, kolekcjoner dzieł sztuki, członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Wywiązywał się ze swoich guwernerskich obowiązków na tyle dobrze, że Jan Feliks powierzył mu pieczę nad wychowaniem swego pierworodnego syna, Jana Bogdana Tarnowskiego (1805-1850). Językowym świadectwem wychowawczych działań Juliana Antonowicza jest rękopiśmienny *Dziennik nauczyciela domowego* z lat 1814-1823, który zawiera codzienne wpisy dotyczące zachowania i postępów w nauce młodego hrabiego i ich oceny dokonywanej przez Antonowicza. Pozostali podopieczni Juliana Antonowicza to: ksiądz Konstanty Czetwertyński, Alojzy Feliński, K. Komarzewski, J. Skarbek Ważyński i Franciszek Wiśniowiecki.

²³ Bezpośrednim powodem odejścia był konflikt, w jaki Antonowicz popadł z władzami zakonnymi na tle reformowania zakonu proponowanego przez KEN. W czasie gdy Antonowicz pełnił funkcję prefekta, funkcję wizytatora z ramienia KEN pełnił Tadeusz Czacki, który powziął wówczas plan, by przekształcić zakon bazylikański w kongregację zajmującą się prowadzeniem szkół. Antonowicz, zwolennik postępu, wbrew oczekiwaniu opinii zakonnej stanął po stronie projektów wizytatora. W ślad za tym wystąpił ze zgromadzenia bazylianów, sekularyzował się i przeniósł do dóbr Czackiego w Porycku.

²⁴ W czasach, kiedy Antonowicz pisał podręcznik, nie używano pojęcia motto książkowego. Obiegowymi terminami były *epigram* lub *godło*, a *motto* weszło do użycia dopiero w drugiej połowie XIX w. H. Markiewicz, *Notatki do historii motto w literaturze polskiej*, [w:] idem, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 41.

Whitworth²⁵. Treść motto jasno wskazuje, że dla Antonowicza ważnym kryterium decydującym o powstaniu podręcznika była użyteczność, nazwana przez niego *pożytkiem*. Zestawienie *pożytku z modą* jest odniesieniem do zmiany koncepcji nauczania języków nowożytnych w oświeceniu, o której była mowa we wstępie do niniejszego artykułu. Odżegnywanie się od mody miało zapewne związek z falą krytyki, jaka przetoczyła się w tekstach polskich myślicieli oświeceniowych w sprawie nieuzasadnionego nadużywania języków obcych, przede wszystkim francuskiego, przez Polaków.

Tuż po stronie z myślą przewodnią podręcznika znajduje się list dedykacyjny²⁶. Jego treść odzwierciedla okoliczności powstania tekstu, dlatego zostanie omówiona dość szczegółowo.

Adresatem bezpośrednim listu jest brytyjski polityk i dyplomata Karol Whitworth (1752-1825). Celownikowy nagłówek aktu dedykacji zawiera formę adresatywną odpowiednią do stanu społecznego i godności odbiorcy; wymienia także jego funkcję: *JASNIE WIELOMOZNEMU JMCI PANU KAROLOWI WHITHWORTH Pełnomocnemu Ministrowi Wielkiej Brytanii przy Królu i Rzeczypospolitej Polskiej*. Wstęp listu powtarza bezpośrednią deklarację przypisania podręcznika brytyjskiemu urzędnikowi wraz z uzasadnieniem i typowymi dla gatunku dedykacyjnego formułami wyrażającymi nierównorzędność ról nadawczo-odbiorczych, zyskującymi autorowi przychyłność adresata („wyfokié poważenie i ławkawé pozwolenie J.W. Pana [było mi powodem – I.K.] do zafzczycenia iéy [gramatyki – I.K.], znakomitém Iego Imieniem”). Antonowicz akcentuje w nim także po raz kolejny utylitaryzm jako intencję nadrzędną, którą kierował się podczas pisania podręcznika: „**Potrzeba była mi powodem do napifania Grammatyki téy Angiel/kiego Ięzyka** a wyfokié poważenie i ławkawé pozwolenie J.W. Pana do zafzczycenia iéy znakomitém Iego Imieniem”.

Pozostałą część tego tekstu dedykacyjnego bazylianin podporządkował przedstawieniu genezy powstania utworu. Opierając się na typowej dla tekstów tego typu zasadzie skromności w przedstawianiu siebie i własnego dzieła, Antonowicz uwypukla przede wszystkim korzyści płynące ze znajomości języka angielskiego, które ściśle wiąże z osiągnięciami Wielkiej Brytanii i jej obywateli na polu naukowym oraz politycznym. Pisząc o angielszczyźnie, Antonowicz posługiwał się rzeczownikiem *język*,

²⁵ M. Cieśla podaje informacje, że motto znajduje się „pod herbami Polski i Wielkiej Brytanii”, ale tarcza herbu nad angielską wersją motto nie jest herbem państwa. Tarcza w podręczniku jest biała, podzielona z prawa czarnym skosem. W prawym polu herbu widnieje godło w postaci snopu zboża. Tymczasem tarcza herbu Wielkiej Brytanii jest czwórdzielna i zawiera herby Anglii, Szkocji i Irlandii.

²⁶ Ta część podręcznika była do tej pory przedmiotem zainteresowań badaczy przede wszystkim jako źródło określonych informacji, a nie jako odrębna forma wypowiedzi. M. Cieśla, E. Mańczak-Wohfeld i E. Schramm nazywają go zgodnie wstępem do podręcznika, tymczasem spełnia on przede wszystkim funkcję dedykacyjną.

który zapisywał wielką literą i opatrywał go pozytywnie wartościującym epitetem *szacowny* lub umownym określeniem *Język [...] ułatwiający znajomość dzieł nieśmiértelnych*. Przedstawieniu roli Wielkiej Brytanii w życiu naukowym Europy służy metafora kraju-matki znanych oświeceniowych uczonych. Antonowicz wartościował pozytywnie naukowe i publicystyczne osiągnięcia angielskich uczonych:

Przyznaie, nie bez zazdrości, Europa chwałę tę Wielkiéy Brytanii, iż ona nad inné Kraie pofzczycić fię tém może, że iest Matką tworczych Dowcipów. Te to fzcześnie Królestwo wydało owych fławnych Bakonw i Newtonów, którym, zda fię, otwarty był Gabinet Natury, a więkfsza część pifm Angielfkich ma cechę téy fzlachetnéy wolności, która ciało polityczne Narodu ożywia: dla tego też czytaiac ié, zdaie fię, że fię w nich tylko natura tłumaczyła.

Siebie zaprezentował przede wszystkim jako człowieka, którego obowiązkiem jest propagowanie znajomości angielszczyzny wśród Polaków. Obowiązek ten wiązał z wykonywanym zawodem nauczyciela, a przede wszystkim z przekonaniem o tym, że język angielski będzie dla uczących się narzędziem zgłębiania innych dziedzin wiedzy:

Szanuiąc fám Język tén ułatwiający znajomość dzieł nieśmiértelnych, a maiąc cząstkę w Edukacyi Młodzi Kraiowéy, **fądziłem iżbym pod Protekcyą nąymędrfżégo z Królów STANISŁAWA AUGUSTA wielką Naukom uczynił przyflugę gdybym fię przyłożył do uczynienia powfzeczniéyfzym Języka tego.**

Na uwagę zasługuje wzmianka o protekcji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jest to bez wątpienia nawiązanie do twórczej inspiracji, jaką Antonowicz otrzymał od króla do napisania podręcznika razem ze wsparciem finansowym. Stanisław August Poniatowski był anglofilem: znał język angielski, interesował się kulturą angielską i utrzymywał przyjacielskie stosunki z przedstawicielami dyplomacji brytyjskiej w Polsce. Antonowicz komplementuje króla, używając hiperbolicznego epitetu *najmędrszy*, odwołuje się zatem do obrazu króla-mędrca, wielbiciela nauki i jej mecenasa, co jest zgodne z wzorami osobowymi króla funkcjonującymi w ówczesnej literaturze dedykacyjnej²⁷.

Uzasadnieniu konieczności napisania *Grammatyki* towarzyszą informacje o sytuacji języka angielskiego na ziemiach polskich w czasie powstawania podręcznika. Antonowicz pisze o funkcjonujących już wówczas na ziemiach polskich tłumaczeniach tekstów angielskich i o niedostatkach poznawania tekstów za pośrednictwem przekładu:

²⁷ Dedykowanie królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu dzieł literackich i naukowych było powszechną praktyką stosowaną przez wielu pisarzy oświeceniowych. Król znany był ze swojego zamiłowania do artystów i literatów, był także erudytą, który potrafił docenić wartość ofiarowanego mu dzieła. Zob. B. Mazurkowa, *Stanisław August jako adresat tekstów dedykacyjnych*, „Wiek Oświecenia” 1998, t. 13, s. 111-133.

Mamy wprowadzić niektóre Angielskich dzieł tłumaczenia; lecz ten chyba nie zna różnicy między Originalem, i tłumaczeniem, ofobliwie co do wymowy, komu się ich nigdy porównać niewydarzyło.

Wspomina też o braku materiałów do nauki angielskiego w szkołach, co skutkuje koniecznością nauczania indywidualnego, o małym zasięgu i zmusza adeptów do korzystania z materiałów obcojęzycznych:

Umyśliłem więc, ile ze mnie iest przyłożyć się do uczynienia fzacownego Ięzyka tego znaimofzym Ziomkóm moim; ale to ledwie na kilku dotąd wykonać mogłem, dla tego, że żadna iefzcze, ile wiem, Polka na Ięzyk Angielski niewyfuła Grammatyka; a zatem uczący się go wprzód Ięzyk iaki zagraniczny umieć muiał, aby z Grammatyki dla Francuza lub Niemca pifanęý korzystać potrafił.

List dedykacyjny kończy się aktem ofiarowania podręcznika patronowi wraz z uzasadnieniem („Otóż powód do ułożenia Grammatyki, którą umyśliłem ofiarować J.W. Panu”). Aktowi temu towarzyszy panegiryczny w wymowie opis okoliczności, w jakich nastąpiło wręczenie książki Karolowi Whitworthowi:

Otóż powód do ułożenia Grammatyki, którą umyśliłem ofiarować J. W. Panu, podchlebując fobie z zdarzonego Rozkázem Nayiaśnięýfzego Pana fzczeńcia wraz z Młodzią dozorowi moiemu wruczoną powitania Go, gdy Włodzimierz bytnością Jego był ufzczeńliwiony; a barzięý iefzcze z przywiązania J.W. Pana do chwały znakomitego Narodu fwoięgo, które iest właściwé Dufzóm wfpaniałym, iż ią Wielką fwoią Opieką załzczyć raczyfz. A gdy nadzieię moią ufprawiedliwiło Łaskawé Jego Pozwolenie, z tém więkším zaufaniem u nóg mię fkladam J. W. Pana z Grammatyką, oraz z całym Zgromadzeniem bydź się fzczyć.

O panegirycznej wymowie cytowanego fragmentu decyduje przede wszystkim dobór epitetów (*znakomity, wspaniały, łaskawy*) po stronie patrona i formuły adresatywne po raz kolejny podkreślające podrzędność nadawcy względem adresata (*J.W. Pan*). Antonowicz kreśli portret Whitwortha jako przedstawiciela wielkiego narodu i patrioty („umyśliłem ofiarować J.W. Panu [*Grammatykę...* – I.K.] z przywiązania J.W. Pana do chwały znakomitego Narodu fwoięgo, które iest właściwé Dufzóm wfpaniałym”). Autoprezentacja nadawcy w tym fragmencie tekstu zgodna jest z konwencją umniejszania osoby dedykującej w stosunku do patrona („składam do nóg, podchlebując fobie z zdarzonego Rozkázem Nayiaśnięýfzego Pana fzczeńcia wraz z Młodzią dozorowi moiemu wruczoną powitania Go, gdy Włodzimierz bytnością Jego był ufzczeńliwiony”).

Przytoczony fragment zawiera także początek formuły subskrypcyjnej listu, w której występuje typowe zapewnienie nadawcy o oddaniu szacunku, a nawet postawie poddaństwa. Formuła subskrypcyjna w całości brzmi: „z całym Zgromadzeniem bydź się fzczyć J.W. Pana Najniższym i nayobowiązańszym Sługą – Julian Antonowicz Bazylian Prowincyi Lit.”.

Jak więc widać, treść listu dedykacyjnego oddaje okoliczności powstania tekstu i odzwierciedla utylitarne nastawienie Juliana Antonowicza do nauki języka angielskiego, co ma związek z oświeceniowymi zmianami koncepcji nauczania języków nowożytnych. Analiza stylistyczna języka, jakim posługiwał się autor podręcznika, nie jest zasadniczym celem niniejszego tekstu, jednak językowy kształt tej części podręcznika dowodzi wysokiej kompetencji komunikacyjnej Antonowicza. Bazyliańin sprawnie posłużył się konwencją gatunkową listu dedykacyjnego, a warstwa leksykalno-stylistyczna i składniowa tekstu dowodzą gruntownego wykształcenia autora w zakresie retoryki²⁸.

Podręcznik właściwy rozpoczyna się po wspomnianych wyżej elementach wprowadzających. Na pierwszej numerowanej stronie podręcznika widnieje tytuł *Grammatyka angielska* i krótki wstęp, w którym Antonowicz informuje czytelnika o układzie i zawartości podręcznika:

Całą tę grammatykę dzielimy na cztery części. W piérwżéy mówić będziemy o wymawianiu głódek, dwógłódek; wdruگیéy o wyrazach ofobno wziętych; wtrzeciéy o fkladni; w czwártéy o iloczafie. Przydamy do tego fłownik wyrazów potrzebnych. Rozmowy potoczne, fpofooby tłumaczenia fię ofobliwżé, Lifty niektóre, i kawálki moralné w prozie i poezyi (s. 2).

Przegląd zawartości podręcznika²⁹ odpowiada zapowiedziom sformułowanym we *Wstępie* i pozwala stwierdzić, że praca Antonowicza nie odbiega układem i treścią od innych podręczników do nauki języków nowożytnych, które były w użyciu w XVIII stuleciu. Gramatyka stanowiła w nich punkt wyjścia nauki języka, co było zgodne ze wzorem metodologicznym gramatyki uniwersalnej (powszechnej, filozoficznej) wypracowanym w XVII w. przez twórców gramatyki z Port-Royal, a w Polsce przejętym m.in. przez Onufrego Kopczyńskiego³⁰. Opis gramatyki składał się zwykle z trzech części: o ortografii, w której autorzy podawali zwykle wskazówki właściwego wymawiania głosek obcojęzycznych, o etymologii, gdzie poruszano zagadnienia morfologii, i część poświęcona składni³¹.

²⁸ Warto zaznaczyć, że Antonowicz jest autorem innych tekstów, które ukazały się drukiem. Pozostałe teksty bazyliańina to: wiersz zatytułowany *Starzec pobożny, Kazanie w Dzień otwórzénia piérwszego Nabożeństwa w nowo wybudowanym Kościele, w Mieście Horochowie dobrach dziedzicznych J.W. Waleryana Stroynowskiego Kawalera Orderów Orla białego i S. Stanisława przez Jana Juliana Antonowicza [...] Dnia 8 Grudnia 1807 Roku Miane*, wydrukowane w Łucku w 1808 r., *Mowa z okoliczności uroczystego obchodu stoletniey pamiątki zwycięstwa Jana Sobieskiego krola polskiego nad Turkami pod Wiedniem miana/przez x. Juliana Antonowicza Z.S.B.W. Prow. Litt. nauczyciela wymowy w szkołach włódimierskich roku 1783 dnia 12 pazdziernika*.

²⁹ Ponieważ niniejszy tekst ma charakter rekonesansu badawczego, opis zawartości podręcznika ograniczony zostanie do uwag natury ogólnej. Dogłębne analizy poszczególnych części podręcznika staną się przedmiotem opracowania w przyszłości.

³⁰ A. Heinz, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa 1978, s. 100-102.

³¹ Zob. M. Cieśla, *op. cit.*, s. 142-143; E. Schramm, *op. cit.*, rozdział 3.

Pierwsza część podręcznika nosi tytuł *O głófkach i dwógłófkach czyli o Pifówni* i dzieli się na cztery rozdziały: *O wymawianiu samogłosek* (s. 1-13), *O wymawianiu dwógłosek* (s. 13-23), *O wymawianiu spółgłosek* (s. 23-32), *O skróceniach* (s. 32-33).

Nadrzędnym celem tej części podręcznika było przedstawienie Polakom zasad wymowy angielskich głosek. Było to zadanie szczególnie wymagające, ponieważ Antonowicz musiał opracować oryginalny system transkrypcji dźwięków języka angielskiego dostosowany do potrzeb osób polskojęzycznych. Bazyljanin opisuje sposób wymowy dźwięków języka angielskiego (samogłosek, dyftongów, spółgłosek) drobiazgowo i skrupulatnie. Najpierw podaje (w kolejności alfabetycznej) graficzny znak fonemu, który jest przedmiotem opisu (np. A, O, AU, Eo, B, C itd.); następnie podaje sposób wymowy fonemu w porównaniu z dźwiękami polskimi, np.: „I brzmi jak ay”. Ponieważ jednak w języku angielskim znak graficzny może być odczytywany na wiele różnych sposobów³², Antonowicz podaje wszystkie znane sobie sposoby wymowy określonego znaku graficznego. Sposób wymowy wiąże zwykle z pisownią wyrazu oraz pozycją danej litery w wyrazie (na początku, na końcu). Za przykład posłuży pierwsza część wyjaśnień sposobu wymowy samogłoski I:

Brzmi iak ay 1. gdy po niem idzie spółgłóška i e końcówé, i w pochodnych od tych wyrazów n: p: *pride* pycha *pray*.

2. W tym zaimku I iak ay; zaimek ten zawfze fię pifze przez I wielkié.

3. Przed *ld, nd, gh, ght, gn, mb*. Wiednéy zgłófce, i pochodnych od tych wyrazów n: p: *child* dziecię *czayld*.

Wyłączaią fię *fennight* ósm dni *fenit*, *fortnight* piętnaście dni *fartnit*, *whirlwind* wicher *chuerluind*.

4. Przed *f* niemém n: p: *isle* wyfpa *ayl*.

5. W następujących wyrazach, *mifer* nędzny *mayzer*, *idle* próżniak *aydl*, *idlenes* próżniactwo *aydlmys*, *twilight* świt *tuaylayt*, *iron* żelazo *ayrn*, *bible* biblia *baybl*, *title* załczyt *taytl*, *provate* prywatny *praywet*, *Chrift* Chryftus *krayst*. Lecz *Chriftyanity* Chrześcianańska nauka *Kryftianity*, *Chriftendom* lud Chrześcianański *kryftdom*: i imiona pochodné od *Chrift* zachowuią brzmienie i krótkiego.

1. Zachowuie brzméinié i Polkiégo, i ieft na ten czas krótkié i ściśnioné. 1. gdy po niem idzie spółgłóška bez e końcówégo n: p: *fin* grzech *fin*.

2. W Wyrazach wielozgłófkowych lubo zakończonych na e niemé, gdyfię kończą na *ice, icle, ile, ine, ife, ite, ive, n*: p: *malice* złość *malis*.

Wyłączaią fię *advice* rada *adways*, *sacrifise* ofiara *fakrifays*, *contrite* łkruzony *kontrayt*, *polite* obyczayny *palayt*, *despite* wzgarda *dispayt* w których brzmi iak ay (s. 6).

Przytoczony fragment dowodzi, że Antonowicz stara się przekazywać wiedzę w sposób przystępny i obrazowy. Służy temu rozczłonkowanie treści w postaci

³² Zob. np. W. Sobkowiak, *English phonetics for Poles*, Poznań 2001.

punktów, a przede wszystkim liczne przykłady wyrazów zapisanych fonetycznie, które obrazują dany sposób wymowy, np.: „*mifēr* nędzny *mayzer*, *malice* złość *malis*” itp. Wstępne obserwacje zawartości pierwszej części podręcznika pozwalają zauważyć, że Antonowicz przedstawia dźwięki angielskie za pomocą liter polskiego alfabetu używanych do dźwięków polskich o zbliżonej artykulacji. Taki system zapisu był łatwy w odbiorze podczas lektury podręcznika, a dodatkowo umożliwiał zapoznanie czytelnika z obcojęzycznym słownictwem.

Część druga podręcznika nosi tytuł *O wyrazach osobno wziętych* i obejmuje cztery rozdziały zatytułowane kolejno: *O przedimku* (s. 34), *O imieniu* (s. 34-38), *O zaimku* (s. 38-40), *O słowie* (s. 40-56). Antonowicz rozpoczyna ją krótką uwagą porządkującą, w której znaleźć można odniesienie do wspomnianej wyżej gramatyki powszechnej:

Anglicy prócz ósmiu części mowy nazwemu Językowi fpólnych mają dziewiątą to jeft przedimek; dlá krótkości opufzczam tu **Grammatykę powfzechną**, fądząc iż uczący fię tę znajomość już zkąd inąd mieć będą (s. 33).

W tej części mieszczą się rozważania dotyczące deklinacji rzeczownika i zaimka, sposobów tworzenia liczby mnogiej rzeczownika, rodzajów w języku angielskim. Najobszerniejszy jest rozdział poświęcony czasownikowi (*O słowie*), w którym znajdują się liczne tabele ze wzorami koniugacyjnymi czasowników leksykalnych (określane w podręczniku mianem *foremnych*) oraz czasowników posiłkowych. Rozdział kończą alfabetyczne listy czasowników nieregularnych.

Uwagę zwraca duża liczba paradygmatów odmiany czasowników prezentowana czytelnikowi w ostatnim rozdziale części drugiej. Na przykład *czasowanie* czasownika posiłkowego *have* obejmuje przedstawienie następujących wzorów odmiany: *czas terażniejszy* (*I have, you have* itd.), *czas przeszły nie złożony* (*I had*), *czas przeszły złożony* (*I have had*), *czas zaprzeczły* (*I had had*), *czas przyszły* (*I will have*), *tryb rozkazujący*, *trybu znaczącego* *możność czas terażniejszy* (*I can have*), *czas przeszły nie złożony* (*I could have*), *czas pozaprzeczły* (*I could have had*), *czas przyszły* (*I can be able to have*).

Tak szczegółowy sposób prezentowania paradygmatów odmian jest typowy dla metodyki nauczania języków klasycznych, na której wzorował się Antonowicz. Odbiorca *Grammatyki dla Polaków chcących się uczyć angielskiego języka* musiał w związku z tym opanować pamięciowo ogromną liczbę reguł wraz z tłumaczeniem. Taki sposób prezentacji materiału językowego nakazuje zakwalifikować podręcznik Antonowicza do prac opartych na metodzie gramatyczno-tłumaczeniowej.

Potwierdza to także trzecia, najobszerniejsza część podręcznika: *O składni, czyli o należytych wyrazów ułożeniu* złożona z ośmiu rozdziałów: *O przedimku* (s. 56-58),

O imieniu (s. 59-63), O zaimku (s. 63-66), O słowie (s. 67-73), O imiesłowie (s. 73-74), O przysłówkach (s. 74-79), O spójnikach (s. 79-81), O przyimkach (s. 81-91). Oprócz prezentacji reguł gramatycznych z przykładami Antonowicz zawarł tu także uwagi dotyczące pragmatycznych uwarunkowań użycia niektórych konstrukcji gramatycznych, np.:

Kiedy się pytamy przez pierwszą osobę liczby pojedynczej, a mówimy z osobą wyższą, albo mówiąc z równą chcemy być grzeczni, potrzeba używać *shall*, dla oznaczenia podległości, pośluszeństwa woli czy rozkazom tego z którym się rozmawia, zoftawiając mu zupełne rozrządzenie *n.p. shall I come tomorrow*. Mam że przyjdź dnia jutrzejszego.

Odpowiada się zaś przez *do* uczynić, albo *you may* możesz.

W tych famych zaś okolicznościach pytając się przez drugą osobę użyć potrzeba *Will*, *n.p. Will you come tomorrow*, czy zechcesz Waćpan przyjdź dnia jutrzejszego. Grzeczniejszy zaś odpowiada się *I shall* aniżeli *I will* przyjdę (s. 68).

Ostatnia część gramatyki poświęcona jest zjawisku iloczasu (s. 94-105). Antonowicz stara się w niej wyjaśnić sposób akcentowania wyrazów w angielszczyźnie, chociaż zagadnienie to mogło sprawiać mu trudność, o czym świadczy uwaga kończąca tę część podręcznika: „Podając te prawidła nie zapewniam o ich nieomyślności: w każdym języku Prawidła mają dwie wyjątki. Praktyka i Słowniki, w których się znaczą zgłofki długie, nauczają refzty” (s. 99).

Podręcznik Antonowicza, choć zatytułowany jest *Grammatyką*, zawiera także materiały, które miały pomóc uczniom w opanowaniu sprawności czytania, mówienia i pisania w języku docelowym. Ze względu na wstępny charakter rozważań prezentowanych w niniejszym artykule, elementy te zostaną tylko wymienione³³. Część z nich wchodzi w skład głównej części podręcznika, czyli *Grammatyki angielskiej*. Są to:

1. Fragment zatytułowany *Sposob zaczyniania listów podług stopnia i godności Osob, do których się pisze* (s. 91-94), który Antonowicz umieścił w zakończeniu trzeciej części *Grammatyki*. Materiały tego rodzaju miały pomóc uczniom w opanowaniu sztuki pisania listów, która to umiejętność była jednym z głównych celów, jaki starano się osiągnąć w toku nauki języka obcego.
2. Fragment poświęcony *wierszopismu Angielskiemu*, zawarty w czwartej części podręcznika (s. 99-105). Autor przytacza obszernie fragmenty wierszy w języku angielskim (bez tłumaczenia na język polski). Miały one prawdopodobnie służyć rozszerzeniu słownictwa, nauce czytania w języku angielskim oraz kształtowaniu zmysłu estetycznego i stylistycznego uczniów. Michał Cieśla zauważa, że utwory

³³ Można przypuszczać, że szczegółowa charakterystyka tych części podręcznika pozwoli na dokonanie pewnych interesujących obserwacji stylistycznych oraz pragmatycznych, dlatego stanie się ona tematem odrębnych opracowań.

poetyckie bardzo rzadko wchodziły w skład podręcznikowych lektur³⁴, a więc Antonowicz wykazał się po raz kolejny oryginalnością.

Inne materiały niegramatyczne wchodzące w skład podręcznika to *Słownik potrzebniejszych wyrazów* (s. 106-144), ułożony tematycznie i przedstawiony w dwóch kolumnach: polskiej i angielskiej. Antonowicz ułożył go według następujących kategorii³⁵: *O świecie w powszechności* (s. 106-108), *O czasie* (s. 108-111), *O rodzaju ludzkim* (s. 111-118), *O ubiorze i rzeczach, które się noszą około siebie* (s. 118-119), *O jedzeniu i piciu* (s. 119-122), *Stopnie pokrewieństwa* (s. 122-125), *Godności kościelne i świeckie* (s. 125-126), *O kościele* (s. 126-125), *O sztukach i umiejętnościach* (s. 127-131), *Kraje i miasta* (s. 131-133), *Rozmowy pospolite* (s. 133-141), *Przysłowia angielskie* (s. 141-144).

Słownik zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ jest pierwszym polsko-angielskim słownikiem sporządzonym przez Polaka³⁶. W skład słownika wchodzi *rozmowy pospolite*, czyli rozmówki, które miały ułatwić ćwiczenia komunikacyjne z wykorzystaniem naśladownictwa zaproponowanych wypowiedzi.

Odrębną częścią podręcznika Antonowicza jest rozdział tekstowy. Liczy on jedenaście nienumerowanych stron i zawiera przykłady listów prywatnych i listów handlowych, a także pięć bajek Ezopa. Teksty zapisane są w języku angielskim, nie towarzyszą im tłumaczenia na język polski, miały zatem prawdopodobnie służyć różnym analizom filologicznym, przepisywaniu, uczeniu na pamięć itp.

W konkluzji można z dużą dozą pewności stwierdzić, że prezentowany podręcznik otwiera szerokie możliwości badawcze. Przedstawiony wyżej niewyczerpujący jeszcze opis budowy i przegląd zawartości pierwszego podręcznika do nauki języka angielskiego dla Polaków pozwala uznać *Grammatykę dla Polaków chcących się uczyć angielskiego języka* za przykład podręcznika do nauczania języka nowożytnego silnie osadzonego w epoce, w której powstał. Świadczy o tym zastosowany przez autora układ treści, sposób rozumienia gramatyki i zastosowane metody nauki języka obcego. Potwierdza to wartość podręcznika jako materiału językowego obrazującego sposób nauczania języka obcego w XVIII w. Gruntowne wykształcenie i bogate doświadczenie zawodowe autora podręcznika, Juliana Antonowicza, pozwoliło mu zaproponować pewne autorskie metody nauki języka angielskiego, przede wszystkim w zakresie nauki wymowy, co zasługuje na dokładniejsze analizy językoznawcze. Niewyczerpana pozostaje także dokładniejsza analiza genologiczna podręcznika (*Grammatyka* jako realizacja gatunkowa podręcznika, terminologia stosowana przez autora, wykładniki

³⁴ M. Cieśla, *op. cit.*, s. 155.

³⁵ Kategorie te zdradzają podobieństwo do układu wielojęzycznego słownika ułożonego tematycznie i zatytułowanego *Orbis pictus* autorstwa Jana Amosa Komeńskiego. Trop ten wymaga jednak dalszych badań.

³⁶ Por. M. Podhajecka, *op. cit.*, s. 68.

stylu dydaktycznego w tekście) oraz porównanie jego zawartości z innymi tekstami dydaktycznymi powstałymi w drugiej połowie XVIII w. Dalsze prace będą przebiegały w kierunku realizacji zasygnalizowanych problemów badawczych.

Bibliografia

- Abramowicz A., *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce, cz. 2: Czasy Stanisławowskie*, Wrocław 1987.
- Borawski S., *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005.
- , *Tradycja i perspektywy. Przeszłość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Wrocław 1995.
- Cieśla M., *Dzieje nauki języków obcych w zarysie*, Warszawa 1974.
- Grottowa K., *Zbiory sztuki Jana Feliksa i Walerii Tarnowskich w Dzikowie (1803-1849)*, Wrocław 1957.
- Hawrysz M., *Genologiczne ukształtowanie listów dedykacyjnych Marcina Czechowica*, „*Studia Językoznawcze: Synchroniczne i Diachroniczne Aspekty Badań Polszczyzny*”, 2010, t. 9, s. 55-68.
- , *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku: studium pragmatyngwistyczne „Księgi wójtowskiej”*, Wrocław 2003.
- Heinz A., *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, Warszawa 1978.
- Janowski M., *Narodziny inteligencji 1750-1831*, Warszawa 2008.
- Klimowicz M., *Oświecenie*, Warszawa 1999.
- Libera Z., *Wiek Oświecony*, Warszawa 1986.
- Lipoński W., *Polska a Brytania 1801-1830: próby politycznego i cywilizacyjnego dźwignięcia kraju w oparciu o Wielką Brytanię*, Poznań 1978.
- Mańczak-Wohlfeld E., *Parę uwag o pierwszej gramatyce języka angielskiego wydanej w Polsce*, „*Języki Obce w Szkole*” 1996, nr 5, s. 395-398.
- Markiewicz H., *Notatki do historii motta w literaturze polskiej*, [w:] H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 41-57.
- Mazurkova B., *Stanisław August jako adresat tekstów dedykacyjnych*, „*Wiek Oświecenia*” 1998, t. 13, s. 111-133.
- Mrozowska K., Zielińska A., *Raporty szkoły głównej koronnej o generalnych wizytach szkół Komisji Edukacji Narodowej 1787-1793*, Wrocław 1981.
- Ocieczek R., *O listach dedykacyjnych literatów polskich XVII wieku (wprowadzenie do badań)*, „*Ruch Literacki*” 1977, z. 6 (105), s. 447-459.
- Osiewała R., *Wpływ Oświecenia na rozwój drukarstwa w XVIII-wiecznej Warszawie*, [w:] *Ludzie i książki: studia i szkice bibliologiczno-bibliograficzne: księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, Łódź 2011, s. 113-125.
- Podhajecka M., *Researching the beginnings of bilingual Polish-English/English-Polish lexicography: polyglot dictionaries (part 1)*, „*Studia Linguistica Universitatis Iagellonicae Cracoviensis*” 2014, nr 131, s. 67-90.

- , *Researching the beginnings of bilingual Polish-English/English-Polish lexicography: polyglot dictionaries (part 2)*, [w:] „*Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis*” 2014, nr 131, s. 193-211.
- Ronowicz E., *Kierunki w metodyce nauczania języków obcych. Przegląd historyczny*, Warszawa 1982.
- Schramm E., *Dzieje nauki języka angielskiego i innych języków nowożytnych w Polsce w okresie zaborów (od schyłku I do narodzin II Rzeczypospolitej)*, Warszawa 2008.
- Skruteń J., *Antonowicz Julian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny PAU*, t. 1, Kraków 1935, s. 142.
- Sobkowiak W., *English phonetics for Poles*, Poznań 2001.
- Uździcka M., *Idea poznawcza a jej źródłowa dokumentacja*, „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze 2010”, red. M. Hawrysz, M. Uździcka, Zielona Góra 2011, s. 235-251.

Grammatyka dla Polaków chcących się uczyć angielskiego języka (1788) z historycznojęzykoznawczego punktu widzenia. Rekonesans badawczy

Streszczenie. Celem artykułu jest wprowadzenie do obiegu językoznawczego tekstu pierwszego podręcznika do nauki języka angielskiego dla Polaków. Jego podstawą metodologiczną jest idea badań historycznojęzykowych, których przedmiotem są dzieje używania języka narodowego w ujęciu funkcjonalnym. Podręcznik zatytułowany *Grammatyka dla Polaków chcących się uczyć angielskiego języka* został napisany przez wykształconego bazylianina Juliana Antonowicza i wydany w drukarni królewskiej w 1788 r. Artykuł przedstawia okoliczności powstania podręcznika i podaje informacje o jego autorze. Realia historyczno-kulturowe najwyraźniej odbijają się w zamieszczonym w podręczniku liście dedykacyjnym, dlatego tekst ten został zanalizowany szczegółowo. Przedstawiono informacje na temat struktury podręcznika i jego zawartości treściowej. Zasygnalizowano także możliwości badawcze, jakie otwiera analiza tekstu podręcznika napisanego w XVIII stuleciu przez oświeceniowego erudyty.

Słowa kluczowe: językoznawstwo stosowane, perspektywa diachroniczna, podręcznik, gramatyka, historia nauczania języka angielskiego

Grammar for Poles who want to learn English language (1788) from the perspective of diachronic linguistics. Research reconnaissance

Summary. The aim of the article is to enter into linguistic studies the text of the first textbook of English for Poles. Methodologically, the article uses the idea of diachronic studies, which deals with the history of using Polish language from the functional perspective. Handbook entitled *Grammatyka for Poles who want to learn English language* was written by an educated basilian monk Julian Antonovich and released in the royal printing in 1788. The article presents the circumstances in which the textbook was written and provides information about its author. Historical and cultural realities are clearly reflected in the letter of dedication given in the handbook, therefore the text of the letter has been analyzed in detail. The article provides also information about the structure of the manual and its content. The research opportuni-

ties offered by the analysis of the text of the manual written in the eighteenth century, by the Enlightenment erudite have also been signaled.

Keywords: applied linguistics, diachronic perspective, handbook, grammar, history of teaching English